

Sensacyjne kulisy wydalenia dziennikarzy niemieckich

Anglia w sieci agentów Gestapo

Wielka batalia prasowa anglo-niemiecka

BERLIN, 10. 8. Odpowiedź na wydalenie przez rząd angielski trzech dziennikarzy niemieckich nastąpiła bardzo szybko, świadcząc o dużym wzburzeniu w niemieckich sferach miarodajnych, wywołanym decyzją angielską.

Niemcy zapowiadają, wydalenie korespondenta Times'a w Berlinie Ebbutta, zarzucając mu działalność prasową na szkodę Niemiec. Oświadczają tu przy tym, iż rząd niemiecki dał dowód umiarkowania nie wysiedlając w terminie 3-dniowym trzech dziennikarzy angielskich, gdyż to dopiero byłoby dokładnie wymierzonym odwetem.

Podkreśli należy, iż korespondent „Times'a” pracuje w Berlinie od r. 1925.

W związku z zarzutami angielskimi w sprawie działalności dr. Langena, kursuje w Berlinie wersja, że na poprzedniej swojej placówce rzyskiej dr. Langen rozwijał niepożądaną dla Anglii i „kół Ligi Narodów” działalność w związku z wojną włosko - abisyńską.

Berlin zapowiada akcję przeciw dziennikarzom

Jednocześnie niemieckie koła polityczne zapowiadają „ukróćcie działalność” szeregu innych korespondentów zagranicznych, którym zarzuca się nie tylko tendencyjną służbę sprawodawczą, lecz i „ingerencję w niemiecką politykę wewnętrzną przez współpracę z różnymi nielegalnymi elementami”.

Nie wiadomo na razie o których korespondentów chodziłoby w tym wypadku.

Jak słychać nie są brane pod uwagę dalsze represje specjalnie w stosunku do dziennikarzy angielskich.

LONDYN, 10. 8. Prasa angielska żywo komentuje sprawę wydalenia korespondentów niemieckich w Londynie oraz odwetowe żądania rządu niemieckiego.

Pisma podkreślają, że akcja rządu niemieckiego jest niewspółmierna z zarządzaniem władz brytyjskich. Korespondenci niemieccy wydaleniu zostali za działalność, nie mającą nic wspólnego z wykonywaniem ich zawodu dziennikarskiego.

„Times” w artykule redakcyjnym podkreśla jako rzecz zadziwiającą, że oficjalna agencja nie-

miecka wydała komunikat, iż zarządzenie brytyjskie wywarło na rządzie niemieckim jak najbardziej przykre wrażenie.

Co kraj, to obyczaj

Należy do utartych zwyczajów dyplomatycznych — pisze „Times” — aby rząd, który powiadomiony został o nieprawidłowych czynnościach swoich własnych obywateli w obcym kraju, zaaprobował ich wydalenie, a nawet w pewnych wypadkach wyraził ubolewanie za ich działalność. Obecny rząd niemiecki nie tylko nie stara się przeciwdziałać przekroczeniom przeciwko dobremu zwyczajom międzynarodowym, i popierać zarządzenia, mające na celu ukaranie winnych, ale faktycznie zamierza stosować zarządzenia odwetowe w formie wydalenia z Berlina głównego korespondenta „Timesa”. Jeśli rząd niemiecki rzeczywiście zdecydował się na taki krok, to nie może być mowy o zastąpieniu pana Ebbutta przez bardziej uległego korespondenta.

Wydalenie korespondenta „Timesa” jedynie utwierdziłoby opinię publiczną w Anglii i zagranicą w poglądzie, że normy hitlerowskie nie odpowiadają utartym kurtuazyjnym obyczajom cywilizowanego życia międzynarodowego, co stanowiłoby poważny cios dla pracujących nad poprawą stosunków angielsko-niemieckich, podkreśla „Times”.

Pogrozki pod adresem Niemiec

„Manchester Guardian” zaznacza, że wydalenie dziennikarzy niemieckich nie nastąpiło ani za ich czynności dziennikarskie, ani nawet nie za czynności propagandowe.

Ewentualny odwet niemiecki nie zakończy sprawy. Rezultat byłby prawdopodobnie taki, że sytuacja dziennikarzy niemieckich w Londynie, których jest 5 razy więcej w Anglii, aniżeli dziennikarzy angielskich w Niemczech, musiałaby ulec rewizji.

„Daily Herald” uważa, że wydalenie 3 dziennikarzy niemieckich nastąpiło dlatego, iż szpiegowali oni i terroryzowali uciekinierów niemieckich w Anglii.

„News Chronicle” ocenia wydalenie korespondenta „Timesa”

jako niemal równoznaczne z incydentem dyplomatycznym.

Agenci Gestapo w Anglii

LONDYN, 10. 8. „Evening Standard” zamieszcza sensacyjną wiadomość o działalności agentów tajnej policji niemieckiej na terenie W. Brytanii. Pismo twierdzi, że brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych jest w posiadaniu rewelacyjnych informacji na temat działalności politycznej niektórych Niemców, zamieszkałych w Anglii, co — zdaniem dziennika — spowodować może podjęcie dalszej akcji rządu brytyjskiego.

Walka o sprawiedliwe płace

w śląskim zagłębiu węglowym

KATOWICE, 10. 8. Dalsze rokowania pomiędzy związkami zawodowymi górników i przemysłowcami w sprawie żądań wysuniętych przez związki zawodowe, prowadzone są w dalszym ciągu.

Pierwsze konferencje odbyły się w dniu 4 i 6 b. m. i omówiono na nich sposób prowadzenia pertraktacji oraz wyłoniono specjalną podkomisję, w której zasiadają po 5-ciu przedstawicieli obu stron. Na trzech odbytych posiedzeniach przedyskutowano wszystkie punkty żądań, co do których nie było między stronami większej różnicy zdań.

Obecnie pozostaje jeszcze do przedyskutowania 39 punktów, co do których nie nastąpiło porozumienie w podkomisji.

Żądania te wobec tego będą najpierw przedyskutowane w gronie przemysłowców i następnie wejdą pod obrady komisji. Następne posiedzenie podkomisji wyznaczono na dzień 18 b. m.

Po załatwieniu spornych punktów żądań dotyczących tak unormowania prac — jak i zaszeregowania, pod obrady wejdzie żądanie ogólnej podwyżki zarobków do 20 proc., które to żądanie związki traktują jako wyrównanie strat na zarobkach, poniesionych przez górników w okresie kry-

zysu, jak i strat spowodowanych obecnym wzrostem cen artykułów pierwszej potrzeby.

Według tych wiadomości, połączna liczba Niemców, zamieszkałych w Anglii, jest członkami tajnej policji niemieckiej. Na ogólną liczbę 20 tys. Niemców, zamieszkałych w W. Brytanii, około 400 ma być agentami tajnej policji. Mają oni za zadanie nadzorowanie działalności swoich współobywateli i dostarczanie do Berlina szczegółowych sprawozdań o ich nastawieniu politycznym i pracy.

Rokowania związków z przemysłowcami mają dotychczas przebieg spokojny.

200 instruktorów sowieckich organizuje armię chińska do walki przeciw Japonii

TIENTSIN, 10. 8. Z japońskich kół urzędowych wysunięto dziś oświadczenie oskarżenie ZSRR o czynne mieszanie się w sprawę konfliktu chińskiego - japońskiego.

Rzecznik władz japońskich w Tientsinie oświadczył, że do prowincji Czahar przybyło 200 oficerów sowieckich aby zorganizować armię komunistyczną do walki przeciw Japonii. Do tej samej prowincji przybyło również wielu agitatorów komunistycznych.

Gen. Suñ - Cze - Juan, dotychczasowy przewodniczący rady po-

Wydalenie 3 pastorów obywateli niemieckich

KATOWICE, 10. 8. Na zasadzie przepisów o cudzoziemcach, zarządziły władze wydalenie z granic państwa w terminie do dnia 15 bm. trzech obywateli niemieckich, pastorów kościoła unijnego Schüllera i dr. Schneidera z Katowic, oraz pastora Wenzlaffa z Pszczyny.

Przeciw konkordatowi Krwawe demonstracje w Bośni

BIAŁOGRÓD, 10. 8. Białogrodzka radiostacja krótkofalowa nadała komunikat o zgromadzeniu, które miały miejsce w Bośni w miejscowości Bljeljina.

Z okazji dorocznego odpustu w miejscowej cerkwi, zgromadził się kilkusetosobny tłum wieśniaków, którzy po podburzającym przemówieniu wykluczonego z jugosłowiańskiego stronnictwa radykalnego posła Janicza, przewo-

dzącego komisji finansowej i przewodniczącego komisji konkordatowej skupiły się przeciwko konkordatowi, zaatakowali mieszkanie i aptekę, stanowiące własność posła partii rządowej Panticza.

Korzystając z niedużej ilości żandarmerii, tłum zdemolował doszczętnie mieszkanie i aptekę. W wyniku strzelaniny pomiędzy żandarmerią, a tłumem jedna osoba została zabita, jedna zaś odniosła ciężkie rany.

BIAŁOGRÓD, 10. 8. Biskup prawosławny Szabacu, Symeon, który został poturbowany przez żandarmerię podczas wypadków, w dniu 19 lipca, został dziś przyjęty u. audiencji przez regenta ks. Pawła w jego rezydencji w Brdo.

litycznej prow. Hopei — Czahar, który uciekł z Pekinu, według wiadomości japońskich kół wojskowych, zrezygnował ze wszystkich sprawowanych przez siebie urzędów. Generał schronił się do miejscowości Ho - Czien na zachód od Tientsinu.

Oficjalne koła japońskie zdemontowały wiadomość o gwałtownych walkach, jakie mają się toczyć między wojskami chińskimi a japońskimi o posiadanie przełęczy Nankou na północy - zachód od Pekinu. Na tym odcinku toczą się jedynie drobne potyczki.

Potaćemny kartel fotograficzny Skargi kupców do ministerstwa

Wskutek ostatnich decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, nakładających olbrzymie grzywny pieniężne na rozmaite firmy i zrzeszenia handlowe, wobec naruszenia przepisów o kartelach i nie zgłaszania do rejestru porozumień kartelowych, poczęły do Ministerstwa napływać rozmaite

skargi na działalność tajnych karteli.

M. inn. zainteresowani kupcy wystąpili do władz nadzorczych przeciwko kilkunastu najpoważniejszym fabrykom fotograficznym, twierdząc, iż działa potaćemny kartel fotograficzny. —

Wzrost eksportu węgla

W ciągu I półrocza r. ub. wywieziono z Polski 3,753.199 ton węgla wartości 57.320 tys. zł., podczas gdy w tym samym okresie r. b. wywieziono 5,245.988 ton wartości 83.805 tys. zł. Wartość wywiezionego węgla w czerwcu r. ub. w stosunku do tegoż miesiąca r. b. wzrosła z 8.192 tys. zł. do 16.328 tys. zł., czyli nastą-

pił przeszło dwukrotny wzrost eksportu tego surowca.

Również w wywozie koksu data się zauważyć duża poprawa; w pierwszym bowiem półroczu roku zeszłego wyeksportowano 141.528 ton koksu wartości 4.422 tys. zł., podczas gdy w tym samym okresie r. b. 199.072 ton wartości 6.302 tys. zł.

Nie doszło do spotkania księstwa Kentu z księstwem Windsor

WIEDEŃ, 10. 8. Księstwo Kentu opuściło Austrię, udając się do Jugosławii. Spotkanie z ks. Windsoru nie nastąpiło.

Nieporządki w fundacji hr. Potockiego Działalność adwokatów Rosjan

IKC donosi z Paryża o skandalicznych nieporządkach, jakie panują w Fundacji hr. Potockiego.

Ostatnio nastąpiło do rady nadzorczej spółki Ouzom wprowadzenie 5 członków, przedstawicieli interesów fundacji. Jak wiadomo, 51 proc. akcji tow. Ouzom znajduje się w posiadaniu fundacji hr. Potockiego.

Między pięcioma członkami Rady Nadzorczej znajduje się jeden z adwokatów - Rosjan (p. Niedermiller),

Osobiste

Jak się dowiadujemy plk. January Grzędziński opuszcza Warszawę i udaje się na prowincję.

W TARCZYNI

zaprenumerować „ABC” można u p. Wendy (kiosk na przystanku P. K. P.).

Londyn odparł skutecznie próbną atak 176 samolotów

LONDYN, 10. 8. Odbyły się ponad stolicą wielkie ćwiczenia lotnicze, które trwały do wtorku wczesnych godzin rannych. W ćwiczeniach wzięło udział około 400 samolotów. 176 lekkich, średnich i ciężkich samolotów bombowych miało za zadanie zbombardowanie szeregu ważnych pod względem strategicznym punktów stolicy i okolicy. Obronę Londynu przeprowadzało 220 aparatów.

W centrum miasta manewry lotnicze były niemal niedostrzegalne, ponieważ samoloty atakujące leciały na bardzo znacznej wysokości.

Główne ataki zostały skierowane na doki w Tilbury, port na Tamizie oraz na główną kwaterę wojsk lotniczych w Uxbridge.

LONDYN, 10. 8. Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że ubiegłej nocy w czasie „małej wojny

Likwidacja szajki przemytników

Centrala straży granicznej otrzymała meldunek o likwidacji rozgłaszanej szajki przemytników, która trudniła się dostawą sacharyny i kamieni do zapalniczek dla nielegalnej sprzedaży ulicznej.

Na czele szajki przemytniczej stał mieszkaniec Sosnowca, Abram Kantor, który posiadał agentów w stolicy, Krakowie, Lwowie i innych większych miastach kraju.

W wyniku przeprowadzonych rewizji straż graniczna skonfiskowała około 50 kg. sacharyny i wielkie zapasy kamieni do zapalniczek, jak i też mostemplowane zapalniczki.

Poza Kantorem osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich jeszcze 11 osób.

Rozgrywki wewnętrzne w czerwonej Hiszpanii Largo Caballero znów na widowni Komuniści tępią „trockistów” i anarchistów

PARYŻ, 10. 8. Według wiadomości z Walencji czerwona Hiszpania stoi w przededniu decydującej rozgrywki wewnętrznej.

B. premier Largo Caballero, usunięty od władzy na skutek presji komunistów, staje na czele koalicji elementów niezadowolonych z rządu Negrina, a złożonej z anarcho - syndykalistów, partii „trockistowskiej” t. zw. P. O. U. M. (Partido Obrero de unificación Marxista) i młodzieży anarchistycznej.

Akcja jego jest protestem przeciwko ostatniemu przesładowaniu przez rząd Negrina anarchistów i „trockistów” katalońskich, a przede wszystkim przeciw represjom, jakie przeprowadził w Barcelonie i całej Katalonii specjalny delegat Walencji gen. Pozas.

Komuniści hiszpańscy, aby spa-

ralizować akcję anarchistów i „trockistów”, posłużyli się rządem Negrina, jako parawanem, a obecnie, gdy rząd ten już jest dostatecznie osłabiony, wysunęli hasło powołania dyktatoratu sowieckiego na wzór dyktatury moskiewskiej. Na czele tego dyktariatu stanąłby tymczasowo Indalecio Prieto, któremu komuniści użyłaby całkowite poparcia, biorąc go w pewnego rodzaju kuratelę polityczną. Część wojska, a mianowicie generałowie Lister i Camesinos, poparli powyższe projekty.

W wyniku ostatniej konferencji, jaka miała miejsce w Barcelonie między przedstawicielami rządu walencjkiego i katalońskiego, zawieszono obecnie w Barcelonie szereg syndykalistycznych organów prasowych, a w Geronie aresztowano przeszło 400 osób, o-

skarżonych o sympatie „trockistowskie”. Spośród tych aresztowanych większość skazano na długoletnie więzienia, a wielu nawet na śmierć.

W poniedziałek w Lerida wykonano wyrok śmierci na komisarzu politycznym armii Marcial Mena, należącego do P. O. U. M., a oskarżonego o nawoływanie do rebelii. Charakterystycznym jest, iż oficjalne śledztwo, wszczęte przez władze walencjkie celem wykrycia tajemniczego zaginięcia przewodcy P. O. U. M., b. ministra Nina, nie dało żadnych rezultatów.

Prasa francuska publikuje w tej sprawie wyjaśnienie Trockiego, który pisze, iż „Nina został zamordowany przez policję, ponieważ walczył przeciwko machinacjom agentów biurokracji sowieckiej, kierujących obecnie polityką hiszpańską”.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsc „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor prenumerata Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji: zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i minimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 4 szpalaty: na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 10 gr. Nekrologia po 20 gr. Obrobn — 20 gr. za wyraz duże liter — w ogłoszeniach „drobnych” liczą się 20 oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp